

TŁUMACZENIA

MONUMENTA AERE PERENNIORA

ANNA TARWACKA

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

O URZĘDZIE PREFEKTA STRAŻY MIEJSKIEJ
15 TYTUŁ 1 KSIĘGI DIGESTÓW
TEKST – TŁUMACZENIE – KOMENTARZ¹

Piętnasty tytuł pierwszej księgi *Digestów* dotyczy powołanego przez Augusta prefekta straży miejskiej, dowodzącego oddziałami *vigiles*. Tekst obejmuje wstęp o charakterze historycznym, przedstawiający republikańskie początki tej instytucji, a także fragmenty dotyczące kompetencji prefekta. Fragmenty zostały zaczerpnięte z monografii Paulusa i Ulpiana *O urzędzie prefekta straży miejskiej*, a także dzieła Ulpiana *O urzędzie prefekta miasta*.

¹ Praca naukowa finansowana ze środków na naukę w latach 2010-2013 jako projekt badawczy.

DIGESTA IUSTINIANI AUGUSTI
DE OFFICIO PRAEFECTI VIGILUM

D. 1,15,1 (*PAULUS libro singulari de officio praefecti vigilum*):

Apud vetustiores incendiis arcendis triumviri praeerant, qui ab eo, quod excubias agebant nocturni dicti sunt: interveniebant nonnumquam et aediles et tribuni plebis. erant autem familia publica circa portam et muros disposita, unde si opus esset evocabatur: fuerant et privatae familiae, quae incendia vel mercede vel gratia extinguerent, deinde divus Augustus maluit per se huic rei consuli.

D. 1,15,2 (*ULPIANUS libro singulari de officio praefecti vigilum*):

Pluribus uno die incendiis exortis:

D. 1,15,3 (*PAULUS libro singulari de officio praefecti vigilum*):

pr. Nam salutem rei publicae tueri nulli magis creditur convenire nec alium sufficere ei rei, quam Caesarem. itaque septem cohortes oportunis locis constituit, ut binas regiones urbis unaquaque cohors tueatur, praepositis eis tribunis et super omnes spectabili viro qui praefectus vigilum appellatur.

1. Cognoscit praefectus vigilum de incendiariis effractoribus furibus raptoribus receptatoribus, nisi si qua tam atrox tamque famosa persona sit, ut praefecto urbi remittatur. et quia plerumque incendia culpa fiunt inhabitantium, aut fustibus castigat eos qui neglegentius ignem habuerunt, aut severa interlocutione comminatus fustium castigationem remittit.

2. Effracturae fiunt plerumque in insulis in horreisque, ubi homines pretiosissimam partem fortunarum suarum reponunt, cum vel cella effringitur vel armarium vel arca: et custodes plerumque puniuntur, et ita divus Antoninus Erucio Claro rescripsit. ait enim posse eum horreis effractus quaestionem habere de servis custodibus, licet in illis ipsius imperatoris portio esset.

DIGESTA JUSTYNIAŃSKIE
O URZĘDZIE PREFEKTA STRAŻY MIEJSKIEJ

D. 1,15,1 (*PAULUS w księdze jedynej O urzędzie prefekta straży miejskiej*):

U przodków nad zapobieganiem pożarom czuwała komisja trzech mężów, którzy byli nazywani nocnymi dlatego, że pełnili straż. Często wkraczali też edylowie i trybuni plebejscy. W pobliżu bramy i murów była następnie rozstawiona drużyna niewolników publicznych, skąd wzywano ich tam, gdzie była potrzeba. Były także drużyny prywatne, które gasiły pożary za opłatą lub darmowo. Potem boski August sam wolał zająć się tą sprawą.

D. 1,15,2 (*ULPIAN w księdze jedynej O urzędzie prefekta straży miejskiej*):

Kiedy jednego dnia wybuchło więcej pożarów.

D. 1,15,3 (*PAULUS w księdze jedynej O urzędzie prefekta straży miejskiej*):

pr. Wierzył bowiem, że nikomu bardziej nie przystoi troszczyć się o bezpieczeństwo państwa ani nikt inny nie wystarczy do tej sprawy, jak tylko Cezar. Powołał zatem siedem kohort w dogodnych miejscach, aby każda z kohort strzegła dwóch dzielnic miasta, na ich czele postawiwszy trybunów, a nad nimi wszystkimi męża w randze *spectabilis*, którego nazywa się prefektem straży miejskiej.

1. Prefekt straży miejskiej rozpatruje sprawy podpalaczy, włamywaczy, złodziei, rabusiów i dających schronienie przestępcom, chyba że jakaś osoba jest tak zuchwała i mającą tak złą sławę, że powinna być przekazana prefektowi miasta. A ponieważ wiele pożarów wybucha z winy mieszkańców, tych, którzy nieostrożnie obchodzili się z ogniem albo chłosta kijami, albo, zagroziwszy im w surowej rozmowie, daruje im chłostę.

2. Włamania zdarzają się zwykle w kamienicach i magazynach, gdzie ludzie przechowują najcenniejszą część swoich majątków, kiedy dochodzi do włamania do piwnicy, szafy lub skrzyni. Zwykle ka-

3. Sciendum est autem praefectum vigilum per totam noctem vigilare debere et coerrare calciatum cum hamis et dolabris, ut curam adhibeant omnes inquilinos admonere, ne negligentia aliqua incendii casus oriatur.

4. Praeterea ut aquam unusquisque inquilinus in cenaculo habeat, iubetur admonere.

5. Adversus capsarios quoque, qui mercede servanda in balineis vestimenta suscipiunt, iudex est constitutus, ut, si quid in servandis vestimentis fraudulenter admiserint, ipse cognoscat.

D. 1,15,4 (*Ulpianus libro singulari de officio praefecti urbis*):

Imperatores Severus et Antoninus Iunio Rufino praefecto vigilum ita rescripserunt: “insularios et eos, qui negligenter ignes apud se habuerint, potes fustibus vel flagellis caedi iubere: eos autem, qui dolo fecisse incendium convincentur, ad Fabium Cilonem praefectum urbi amicam nostrum remittes: fugitivos conquirere eosque dominis redde-re debes”.

rani są stróże i tak boski Antoninus napisał w reskrypcie do Eruciusa Clarusa. Rzekł bowiem, że po włamaniu do magazynów można przesłuchać niewolników stróżujących, chociażby część z nich należała do samego cesarza.

3. Należy zaś wiedzieć, że prefekt straży miejskiej powinien czuwać przez całą noc i robić obchód zaopatrzonej w wiadra i topory, napominać mieszkańców, by zachowywali ostrożność, żeby pożar nie wybuchł z powodu jakiegoś zaniedbania.

4. Poza tym nakazuje się mu upominać, by każdy mieszkaniec miał w jadalni wodę.

5. Także przeciwko łaźiebny, którzy w łaźniach przyjmują odzież za opłatą, [prefekt] został ustanowiony sędzią, aby sam rozstrzygał, jeśli dopuściliby się czegoś nieuczciwego przy strzeżeniu odzieży.

D. 1,15,4 (*ULPIAN w księdze jedynej O urzędzie prefekta miasta*):

Cesarze Sewerus i Antoninus tak odpowiedzieli Iuniusowi Rufinusowi, prefektowi straży miejskiej: „zarządców kamienic i tych, którzy w sposób niedbały obchodzili się z ogniem u siebie [w mieszkaniu], możesz nakazać wychłostać kijami lub biczami, tych natomiast, co do których jest przekonanie, że umyślnie wzniecili pożar, odeślij do Fabiusa Cilona, prefekta miasta. Zbiegłych niewolników powinienes odszukać i zwrócić ich właścicielom”.

KOMENTARZ

Ad D. 1,15,1

Tytuł dotyczący *praefectus vigilum* rozpoczyna fragment monografii Paulusa, mający charakter antykwaryczny, w którym jurysta zajął się poprzednikami prefektów straży miejskiej. Przede wszystkim przywołał urząd *tresviri capitales (nocturni)*, powołany po raz pierwszy na początku III wieku p.n.e., o którym pisał też Pomponius w *Enchiridionie* (D. 1,2,2,30). Zadaniem tych urzędników było zapobieganie pożarom i ich gaszenie (por. Liv. 39,14,9). Valerius Maximus przywołał dwa przypadki związanych z zaniedbaniem tych obowiązków procesów: treswirów oskarżonych przez trybuna plebejskiego i skazanych przez zgromadzenie ludowe za zbyt późne przybycie do pożaru na Via Sacra (Val. Max. 8,1 damn. 5) oraz treswira skazanego za niedbałe obchodzenie posterunków (Val. Max. 8,1 damn. 6). W gestii *tresviri capitales* leżały również różnego rodzaju funkcje policyjne: nadzorowali oni więzienia i wykonywanie wyroków śmierci, ścigali pospolitych przestępców (por. Plaut., *Aulul.* 416-417; *Amph.* 154-158), prowadzili rejestr prostytutek (por. Plaut., *Asin.* 131-132), aresztowali i karali zbiegłych niewolników (por. Plaut., *Amph.* 153-162; Ascon., *In Cic. Mil.* 37 C.).

Paulus poinformował też, że w służbie przeciwpożarowej treswirów wspierali często trybunowie plebejscy i edylowie (ci ostatni być może dopiero od czasów Augusta – por. Dio Cass. 53,24; 54,2,4). Miało to zapewne miejsce w razie poważnych zagrożeń.

Opisywana przez Paulusa drużyna niewolników publicznych (*familia publica*), rozstawiona wzdłuż muru serwiańskiego, była, jak się wydaje, pod komendą *tresviri capitales*. Drużyny prywatne organizował na przykład Krassus, który zresztą zarabiał na pożarach krocie, wykupując za bezcen domy znajdujące się w rejonie pożogi i dopiero potem wysyłając ludzi do gaszenia ognia (Plut., *Crass.* 2). Marcus Egnatius Rufus, edyl w roku 22 p.n.e., założył prywatne drużyny strażackie złożone z jego niewolników i wynajętych ludzi, za co lud nagroził go wybraniem na pretora wbrew regułom *cursus honorum* (Dio Cass. 53,24; Vell. 2,91,3). Egnatius, zaślepiiony sukcesem, naraził się

Augustowi. Princeps postanowił powierzyć edylom służbę przeciwpożarową na stałe. Później, w 6 roku n.e., powołał natomiast kohorty *vigiles* z prefektem na czele (Dio Cass. 55,26,4), na które fundusze czerpał z podatku od sprzedaży niewolników, *quingagesima venalium mancipiorum* (Dio Cass. 55,31,4).

Ad D. 1,15,2

To krótkie zdanie stanowi objaśnienie powodów decyzji Augusta. W 6 roku n.e. dużą część Rzymu trawiły pożary, które skłoniły princepsa do podjęcia zdecydowanych działań (por. Dio Cass. 55,26,4).

Ad D. 1,15,3

August powołał siedem kohort *vigiles* (por. Suet., *Aug.* 30; Strab. 5,3,7), każda po tysiąc wyzwolenców, podzielonych na centurie. Na ich czele stali trybunowie, którzy podlegali *praefectus vigilum*. Tego ostatniego princeps mianował spośród ekwitów. Przysługiwał mu tytuł *vir spectabilis*. Według Pomponiusa (D. 1,2,2,33) nie był on jednak *magistratus*, ponieważ został powołany z konieczności, czyli poza zwykłą strukturą urzędniczą.

Jurysdykcja prefekta straży miejskiej – za wyjątkiem szczególnie poważnych przypadków przekazywanych prefektowi miasta – obejmowała sprawy podpalaczy (*incendiarii*), włamywaczy (*effractores*; por. D. 47,18), złodziei (*fures*), rabusiów (*raptores*; por. D. 47,2,18,3-4) i *receptatores*. Tych ostatnich Marcjanus zdefiniował jako tych, bez których nikt nie może się długo ukrywać (D. 47,16,1 – *sine quibus nemo latere diu potest*), przy czym należy dodać, że w przypadku ukrywania krewnego stosowano lżejszy wymiar kary (por. D. 47,16,2). Prefekt straży miejskiej był również kompetentny w sprawach *capsarii*, czyli niewolników zajmujących się pilnowaniem odzieży osób korzystających z łaźni, którzy często byli w zмовie ze złodziejami (*balnearii*) i ułatwiali im dokonanie kradzieży.

W przypadku nieumyślnego wywołania pożaru nie stosowano kary, chyba że sprawcy można było przypisać tak rażące niedbalstwo, że było ono porównywalne z winą umyślną (por. D. 47,9,11 – *nisi tam lata culpa fuit, ut luxuria aut dolo sit proxima*; Coll. 12,5,2 – *nisi in lata et incauta negligentia vel lascivia fuit*).

Insulae oraz *horrei* były miejscami przechowywania rzeczy na podstawie kontraktu najmu. Wynajmujący odpowiadał za wszystkie stopnie winy, ale strony mogły w umowie rozszerzyć tę odpowiedzialność do granic *custodia* (por. D. 19,2,60,9), czyli za wszystkie zdarzenia z wyjątkiem tych o charakterze siły wyższej (por. Coll. 10,9,1; C. 4,65,1). W przywołanym przez Paulusa reskrypcie cesarz Antoninus Pius odpowiedział Eruciusowi Clarusowi, sprawującemu wtedy zapewne urząd prefekta miasta, który zwrócił się do niego w związku z licznymi włamaniami. Pytanie dotyczyło możliwości przesłuchiwania, rzecz jasna na torturach, niewolników zatrudnionych jako stróże. Princeps zezwolił Eruciusowi przesłuchać w takim wypadku nawet niewolników cesarskich. Wydaje się, że nie była na to wymagana zgoda właściciela.

Do obowiązków prefekta straży miejskiej należało patrolowanie miasta nocą, przy czym zapewne jego zadaniem była właściwie koordynacja patroli *vigiles* w ramach przydzielonych im okręgów, jako że rewir każdej kohorty obejmował dwie dzielnice. Wyposażenie patrolu obejmowało wiadra i topory (por. Petr., *Sat.* 78). W razie pożaru sięgano również po inny sprzęt. Ogień gaszono, używając pompy zwanej *sipho*, której wynalazcą był Ktesibios z Aleksandrii (por. Vitruv. 10,7 – *Ctesibica machina*).

Ad D. 1,15,4

Przywołany przez Ulpiana reskrypt cesarza Septymiusz Sewerus i Karakalla skierowali do prefekta straży miejskiej Iuniusa Rufinusa (por. CIL VI 1055) w 203 roku n.e. Wydaje się, że na jego podstawie nastąpiło zawężenie kompetencji *praefectus vigilum*, który utracił jurysdykcję w sprawach o umyślne podpalenia na rzecz prefekta miasta, ówczesnie Fabiusa Cilona. Prefekt straży miejskiej został natomiast obarczony zadaniem ścigania i oddawania właścicielom zbiegłych niewolników.